

ZYCIE RADOMSKIE

Nr 296 (2850)

CZWARTEK, 11 GRUDNIA 1952 ROKU

CENA 15 gr



Wiedeń szykuje się do przyjęcia delegatów na Kongres Narodów w Obronie Pokoju. Na licznych domach pojawiły się plakaty pozdrawiające Kongres.

Na zdjęciu: plakat na Placu Stalina: Pozdrawiamy Kongres Narodów w Obronie Pokoju.

Delegacje walczącej o pokój ludzkości w drodze na Kongres Narodów w Wiedniu

Lud stolicy żegna przedstawicieli Polski

9 bm. delegacja polskiego ruchu obrońców pokoju z przewodniczącym PKOP, J. Iwaszkiewiczem na czele, wyjechała do Wiednia na Kongres Narodów w Obronie Pokoju. W skład delegacji, wybranej na II Ogólnopolskim Kongresie Obrońców Pokoju wchodzi przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa. Przekazali oni Kongresowi w Wiedniu ożywiający naród polski niezlomne żądanie utrzymania i zabezpieczenia pokoju światowego oraz zapewnienia o nieugiętej woli walki polskich mas pracujących przeciwko knowaniom imperialistycznych podżegaczy wojennych.

Na Dworcu Głównym serdeczne pozegnanie zgotowała odjeżdżającej delegacji ludność Stolicy oraz licznie przybyłe delegacje zakładów pracy i organizacji społecznych wraz z pocztami sztandarowymi.

W imieniu mieszkańców Warszawy przewodniczący WRZZ S. Ogrodowczyk przekazał na ręce delegatów gorące pozdrowienia dla bojowników o pokój ze wszystkich krajów świata.

„Naród polski — podkreślił mowa — pod kierownictwem swego słobanego Przywódcy i Nauczyciela — Bolesława Bierut, oddany twórczej, pokojowej pracy, niezachwianie wleży w zwycięstwo wielkiej i słusznej sprawy pokoju, o którą walczą miliony ludzi na całym świecie, a w pierwszym szeregu bratnie narody radzieckie pod przewodnictwem Chorażego oboru pokoju — Wielkiego Stalina”.

W imieniu odjeżdżającej delegacji przemówił członek Prezydium PKOP prof. Uniwersytetu Wrocławskiego St. Kulczyński, który oświadczył m. in.: „Udajemy się do Wiednia na Kongres Narodów w Obronie Pokoju. Udajemy się tam z woli całego naro-

Audycje radiowe z Kongresu w Wiedniu

Przez cały czas trwania Kongresu Narodów w Obronie Pokoju w Wiedniu, Polskie Radio nadawać będzie codziennie specjalne audycje sprawozdawcze. Audycje te nadawane będą w Programie I od godz. 18.00 do godz. 18.30 oraz powtarzane w Programie II od godz. 22.00 do 22.30.

O programie radiowym w dniu otwarcia Kongresu nastąpi specjalne zawiadomienie.

Nasza praca pragniemy wzmocnić obóz pokoju

Listy społeczeństwa polskiego do PKOP przed Kongresem w Wiedniu

Dowodem uczuć milionów Polaków, pragnących w pokojowej, twórczej pracy pomażać osiągnięcia gospodarcze i kulturalne narodu polskiego i realizować zadania Programu Frontu Narodowego — są setki listów i depesz, jakie w związku ze zbliżającym się Kongresem Narodów w Wiedniu napływają do Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju.

W listach tych przedstawiciele różnych warstw społeczeństwa polskiego wyrażają wolę wzmocnienia walki o utrzymanie pokoju na całym świecie i potępienia agresywną politykę imperialistów, pragnących wywołać nową potęgę wojenną.

Aktywistom Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polnego w Gdańsku w liście do PKOP pisał m. in.:

„W okresie wyborczym, realizując zadania Frontu Narodowego, nauczyciele Gdańska włączyli się do pracy komitetów Frontu Narodowego i dzielnie wykonali swe zadania.

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Program Frontu Narodowego stały się naszym fundamentem ideologicznym, na którym opieramy wychowanie i nauczanie młodzieży. Jesteśmy przeświadczeni, że w ten sposób najwydatniej ugruntujemy idee walki o pokój i realizację planów państwowych.

W codziennej naszej pracy, w patriotycznym obowiązku będziemy wskazywać młodzieży osiągnięcia i wspaniałe perspektywy Polski Ludowej, która pod przewodnictwem ZPPR i Rządu Polski Ludowej, pod kierownictwem Prezesa Rady Ministrów — Bolesława Bierut, pomażać nieustannie swój wkład w dzieło utrzymania pokoju na całym świecie”.

Aktywistę związkowy, zgromadzenia na zebraniu grupy związkowej oddziału walcownicy w Zakładach „Trzebi-” przesłał list, w którym stwierdza:

„Wierzymy głęboko, że na Kongresie w Wiedniu zapadną decyzje, które staną się mocnym orężem w obronie pokoju i gwarancją zwycięstwa obywateli pokoju nad siłami wojny.

Nasza walka o pokój nierozdzielnie wiąże się z zwycięską realizacją wielkich zadań planu 5-letniego. Rozwijając wskaźniki produkcji naszego zakładu — to nasz wkład w walkę, którą narody prowadzą w obronie pokoju. Wiemy, że wraz ze wzrostem sił naszej Ojczyzny wzrastają siły obzo pokoju”.

W depeszy do PKOP załoga Fabryki Świekiej Przemysłu Leśnego w Białymstoku donosi:

„Meldujemy, że 26 listopada br. zakończyliśmy realizację naszego rocznego planu produkcyjnego. Naszym

du polskiego, aby budować wielkie dzieło pokoju światowego. Jedziemy z głęboką wiarą, że pokój zwycięży wojnę. Jedziemy z tą wiarą dlatego, ponieważ wiemy, że pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca”.

Wyjazd delegacji radzieckiej

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi, że z Moskwy wyjechała do Wiednia na Kongres Narodów w Obronie Pokoju delegacja radziecka wybrana na IV Wszelchwiązkowej Konferencji Obrońców Pokoju.

W skład delegacji wchodzi: przewodniczący Radzieckiego Komitetu Obrońców Pokoju N. Tichonow, przewodnicząca Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich N. Popowa, majster moskiewskiej fabryki im. Ordżonikidze, laureat Nagrody Stalinowskiej N. Czikiriew, członek Akademii Nauk A. Oparin, kompozytor D. Szostakowicz, kierownik obsługi koparki krocącej, bohater pracy socjalistycznej A. Uskow, poeta A. Surkow i inni.

BUKARESZT (PAP). Z entuzjazmem przygotowują się do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju masy pracujące Rumunii. Tysiące agitatorów w miastach i wsiach zapoznają ludność z apelem Krajowego Kongresu w Obronie Pokoju, który wzywa naród rumuński do poświęcenia wszystkich sił walce o pokój.

Przeszło 2400 brygad produkcyjnych zaciągnięto warty pokoju na cześć Kongresu wiedeńskiego.

9 bm. wyjechała do Wiednia 22-osobowa delegacja rumuńska obrońców pokoju z prezesem Rumuńskiej Akademii Nauk T. Savulescu na czele.

Nasza praca pragniemy wzmocnić obóz pokoju

Listy społeczeństwa polskiego do PKOP przed Kongresem w Wiedniu

Dowodem uczuć milionów Polaków, pragnących w pokojowej, twórczej pracy pomażać osiągnięcia gospodarcze i kulturalne narodu polskiego i realizować zadania Programu Frontu Narodowego — są setki listów i depesz, jakie w związku ze zbliżającym się Kongresem Narodów w Wiedniu napływają do Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju.

W listach tych przedstawiciele różnych warstw społeczeństwa polskiego wyrażają wolę wzmocnienia walki o utrzymanie pokoju na całym świecie i potępienia agresywną politykę imperialistów, pragnących wywołać nową potęgę wojenną.

Aktywistom Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polnego w Gdańsku w liście do PKOP pisał m. in.:

„W okresie wyborczym, realizując zadania Frontu Narodowego, nauczyciele Gdańska włączyli się do pracy komitetów Frontu Narodowego i dzielnie wykonali swe zadania.

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Program Frontu Narodowego stały się naszym fundamentem ideologicznym, na którym opieramy wychowanie i nauczanie młodzieży. Jesteśmy przeświadczeni, że w ten sposób najwydatniej ugruntujemy idee walki o pokój i realizację planów państwowych.

W codziennej naszej pracy, w patriotycznym obowiązku będziemy wskazywać młodzieży osiągnięcia i wspaniałe perspektywy Polski Ludowej, która pod przewodnictwem ZPPR i Rządu Polski Ludowej, pod kierownictwem Prezesa Rady Ministrów — Bolesława Bierut, pomażać nieustannie swój wkład w dzieło utrzymania pokoju na całym świecie”.

Aktywistę związkowy, zgromadzenia na zebraniu grupy związkowej oddziału walcownicy w Zakładach „Trzebi-” przesłał list, w którym stwierdza:

„Wierzymy głęboko, że na Kongresie w Wiedniu zapadną decyzje, które staną się mocnym orężem w obronie pokoju i gwarancją zwycięstwa obywateli pokoju nad siłami wojny.

Nasza walka o pokój nierozdzielnie wiąże się z zwycięską realizacją wielkich zadań planu 5-letniego. Rozwijając wskaźniki produkcji naszego zakładu — to nasz wkład w walkę, którą narody prowadzą w obronie pokoju. Wiemy, że wraz ze wzrostem sił naszej Ojczyzny wzrastają siły obzo pokoju”.

W depeszy do PKOP załoga Fabryki Świekiej Przemysłu Leśnego w Białymstoku donosi:

„Meldujemy, że 26 listopada br. zakończyliśmy realizację naszego rocznego planu produkcyjnego. Naszym

RYM (PAP). W ubiegłą sobotę młodzież włoska przekazała sztafetę pokoju młodzieży austriackiej. Trasa sztafety przebiegała przez cały półwysep włoski.

Policja usiłowała nie dopuścić uczestników sztafety do granicy austriackiej. Mimo to młodzież włoska zdołała przekazać sztafetę w miejscowości górskiej, dokąd przybyła poprzednio zawiadomiona młodzież austriacka.

PARYŻ (PAP). Reakcja belgijska usiłuje wszelkimi sposobami przeszkodzić w wyjeździe delegatów na Kongres Narodów w Obronie Pokoju.

Dziennik katolicki „Nation Belge” ostro zaatakował organizację „Ruch chrześcijański na rzecz pokoju”, która postanowiła wysłać swych przedstawicieli na Kongres. Rzucając pod jej adresem pogłoski, dziennik przypomina, że Watykan zakazał katolikom uczestniczyć w Kongresie wiedeńskim.

Belgijska Partia Socjalistyczna powziela uchwałę, w której zakazuje członkom partii uczestniczyć „w tego rodzaju kongresach”. Jednakże szeregowi członkowie partii socjalistycznej, jak również społeczno-chrześcijańskiej i liberalnej odmawiają podporządkowania się swym przywódcom, zakazującym uczestniczenia w walce o pokój.

Naród belgijski gorąco aprobuje i popiera inicjatywę zwołania Kongresu Narodów w Obronie Pokoju. Przeszło 80 delegatów na Kongres wybranych we wszystkich miastach i wsiach Belgii reprezentuje największe warsztaty ludności. Wśród delegatów znajduje się wielu członków partii społeczno-chrześcijańskiej, liberalnej, socjalistycznej oraz bezpartyjnej.

W ramach przygotowań do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju powstały w Belgii dziesiątki terenowych komitetów obrony pokoju.

NOWY JORK (PAP). Japońskie „Tow. walki o zakaz bomby atomowej” postanowiło wysłać delegata na Kongres Narodów w Obronie Pokoju.

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Montevideo, że w La Paz odbył się pierwszy Boliwijski Kongres Obrońców Pokoju.

Kongres omówił problemy związane z walką o pokój i praktyczne zadania boliwijskiego ruchu obrońców pokoju. Powzięte na kongresie uchwały zmierzają do wzmocnienia walki o trwały pokój.

Dziennik „Imprensa Popular” donosi, że coraz więcej przedstawicieli społeczeństwa brazylijskiego zgłasza swój akces do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju. Deputowany do Kongresu Narodowego z ramienia rządowej brazylijskiej partii robotniczej B. Tinoco w liście skierowanym do obrońców pokoju stanął o Rlo de Janeiro pisze: Naszym zadaniem jest ze wszech miar bronić pokoju i przyjaźni między pań-

stwami. Pokój i przyjaźń są nieodzowne dla pokojowej twórczej pracy.

Deputowany do Zgromadzenia Ustawodawczego stanu Sao Paulo H. Quisard, aprobując zwołanie Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, wyraził przekonanie, że Kongres przyczyni się do znalezienia drogi pokojowego rozwiązania problemów międzynarodowych.

W walce o pełną realizację zadań 3 roku sześciolatki

Kopalnie i zakłady Śląska wykonują przedterminowo plany roczne

1.499 nowych izb otrzymała Warszawa w ub. m.

W obliczu zbliżającego się końca roku wzrasta się i zaostrza walka zalog śląskich zakładów przemysłowych o plan. Zalogi, które przed terminem zrealizowały zadania roczne, walczą o jak najwyższą produkcję ponadplanową. Zalogi pozostałych zakładów pracy dokładają starań w celu wykonania zadań planu rocznego względnie nadrobienia w jak największym stopniu zaległości powstałych w minionym okresie.

9 bm. załoga kopalni „Janina” na 22 dni przed terminem doniosła o realizacji zadań planu rocznego.

Załoga Zakładów Szkła Lustrzanego „Walbrzych” wykonała na 36 dni przed terminem roczny wartościowy plan produkcji, dając wcześniej niż to było zaplanowane dziesiątki tysięcy m. kw. szkła dla budynków i hal fabrycznych oraz osiedli mieszkaniowych. Załoga przekroczyła również roczny plan asortymentowy w najważniejszych dziedzinach produkcji np. szkła ornamentowego i szkła lustrzanego szlifowanego.

Przyspieszyć dostawy buraków do cukrowni

Ważnym i pilnym zadaniem, jakie w dalszym ciągu stoi przed PGR-ami jest wywózka z pól wyrwanych buraków i dostawa ich do cukrowni. W tym celu PGR-y starają się zmobilizować wszystkie własne środki transportowe, a rady narodowe organizują chłopów, aby swym sprzężem pomogli PGR-om w tych pilnych pracach.

Szczególnie ważne zadania w tej dziedzinie mają PGR-y w województwach: gdańskim, wrocławskim, bydgoskim, poznańskim, szczecińskim i olsztyńskim, gdzie do odstawy pozostały jeszcze spore ilości buraków. Wiele PGR-y, aby zapewnić cukrownikom nieustanny dopływ surowca, potrafiło zmobilizować odpowiednie siły do pracy i środki transportowe.

Mobilizacja własnych sił i pomoc PGR-om przyczyniły się do tego, że sporo PGR-ów ukończyło dostawy buraków albo ukończy je w najbliższych dniach. W pozostałych zespołach, które mają jeszcze buraki na polach, konieczny jest dalszy wysiłek.

Poważny sukces w wyniku wysokiego przekroczenia planu wydajności w pierwszych dniach b. m. uzyskała załoga Śląskiej Fabryki Maszyn, wykonując roczny plan produkcji na 28 dni przed terminem. Jest to wynikiem ściślejszej współpracy personelu inżynieryjno-technicznego z robotnikami. Współpraca ta doprowadziła do wysokiego usprawnienia organizacji pracy i podniesienia jej wydajności.

8 bm. tkalnia ZPB im. Dzierżyńskiego w Łodzi na 23 dni przed terminem wykonała zadania produkcyjne za r. b.

Załoga tkalni zakładów im. Dzierżyńskiego realizowała systematycznie, z dużymi nadwyżkami w ciągu całego br. dzienne, dekadowe, miesięczne i kwartalne zadania. Dzięki pracy majstrów, techników, współpracujących z nimi meżów zaufania oraz samych tkaczy, załoga tkalni osiągnęła jedną z najwyższych w przemyśle bawełnianym wydajności pracy i wdatnie skróciła postoje maszyn i urządzeń.

Celem czynnego poparcia Programu Frontu Narodowego oraz na cześć XIX Zjazdu KPZR tkacze tych zakładów zobowiązali się wyprodukować do końca br. ponadplanowo 520 tys. metrów tkanin.

W ub. miesiącu, mimo nie sprzyjających warunków atmosferycznych, budowniczowie osiedli mieszkani-

wych stolicy wykonali plan w 102,5 proc., oddając do użytku w tym czasie 1499 nowych izb mieszkalnych. Poza tym mieszkańcy poszczególnych osiedli otrzymali w listopadzie br. szereg urządzeń socjalno-usługowych jak np. pralnie i sklepy.

Jednocześnie zalogi poszczególnych zjednoczeń budownictwa miejskiego przekazały do użytku w ub. miesiącu w nowo budujących się gmachach pomieszczenia dla biur i instytucji.

Budowniczość MDM oddała w ub. miesiącu 120 nowych izb w bloku nr. 4 przy Pl. Konstytucji. Jednocześnie z budowa kilkunastu bloków przystąpiła do zabudowy ul. Nowopięknej, gdzie robotnicy rozpoczęli wykopy pod nowy wielki blok mieszkalny. Poza tym nieprzerwanie postępowali roboty przy zakładaniu elewacji na blokach przy ul. Marszałkowskiej między ul. Litewską a Pl. Unii Lubelskiej.

Załoga ZBM 3 KAM, odbudowująca z ruin Stare Miasto przekazała mieszkańcom stolicy w drugiej połowie ub. miesiąca 5 odbudowanych zabytkowych kamieniczek.

140 nowych izb przybyło w ub. miesiącu na największym osiedlu stolicy — Muranowie. Poza tym na osiedlu tym w listopadzie załoga budowlana pracowała przy wykończeniu wnętrza budynków, które przekazane zostaną do użytku w b. m. oraz przy odgruzowywaniu nowych terenów pod dalszą zabudowę.

Na Grochowie II oddano w tym czasie trzy nowe budynki mieszkalne o kilkudziesięciu izbach.

W 1953 r. rozpocznie pracę największa w kraju Wytwórnia Papierosów w Czyżynach

Produkcja dzienna — ponad 20 mln. papierosów

W początkach roku przyszłego w Czyżynach pod Krakowem rozpocznie produkcję największa i najnowocześniejsza w kraju Wytwórnia Papierosów w Czyżynach.

niesza w kraju wytwórnia papierosów. Wielki ten zakład produkować będzie dziennie ponad 20 milionów sztuk papierosów. Wybudowano już budynek fabryczny, gotowe są warsztaty remontowe, magazyny i kotłownia.

Bliski termin uruchomienia zakładu koncentruje główny wysiłek załogi na montaż maszyn i urządzeń. Wiele nowoczesnych maszyn dla wytwórni otrzymaliśmy z Czechosłowacji i NRD. Fachowcy niemieccy pomagają polskim robotnikom przy montażu skomplikowanych urządzeń.

Podstawowe agregaty, niezbędne do rozpoczęcia produkcji, są zmontowane w 80 proc. Przygotowanych jest już 30 maszyn do wyrobu papierosów, zmontowano krajarki, dobiegają końca prace przy instalowaniu 15 nowoczesnych pakowaczek.

Przy operacji zwilżania surowca po raz pierwszy zastosowane tu będą kotły próżniowe, które w zupełności wyeliminują powstawanie „krdzielów” dla zdrowia robotników przy straszy surowca.

Wytwórnia Papierosów w Czyżynach otworzy szerokie perspektywy przed setkami kobiet z okolicznych wiosek. Znajdą one tu zatrudnienie, zdobędą zawody, poprawią swe warunki bytowe. Przy zakładzie powstanie żyłobek i przedszkole. Już dziś dziesiątki kobiet szkolą się i przygotowują do objęcia stanowisk pracy w nowej wytwórni.

Rząd polski domaga się odwołania posła Izraela

9 bm. Min. Spraw Zagr. wręczyło chargé d'affaires Izraela w Warszawie, p. Nallowi, notę, która stwierdza, że Rząd P. R. L. uważa p. A. L. Kubowy dotychczasowego posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Izraela w Polsce, za persona non grata, ponieważ nadużywał on przywilejów dyplomatycznych ze szkoda dla Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Wobec powyższego Rząd P. R. L. domaga się natychmiastowego odwołania p. A. L. Kubowy ze stanowiska posła nadzwyczajnego i min. pełnomocnego w Polsce.

O Kongresie Narodów

Leopold Infeld

profesor Uniwersytetu Warszawskiego

Utrzymać pokój — to przywrócić nauce jej godność

PRAGNĘ skierować z Warszawy kilka słów do moich kolegów, uczonych ze Stanów Zjednoczonych i z Kanady. Kongres Narodów w Obronie Pokoju winien specjalnie interesować wszystkich uczonych.

Dla nas, uczonych, tak samo jak i dla innych ludzi utrzymanie pokoju na świecie jest poważną stawką.

Dla nas, uczonych, tak samo jak i dla innych ludzi zaniechanie zimnej wojny jest poważną stawką. Lecz ponadto, my uczeni, pracując nad utrzymaniem pokoju i nad położeniem kresu zimnej wojnie — kierujemy się jeszcze bardzo doniosłymi względami natury osobistej.

Pracować nad położeniem kresu zimnej wojnie znaczy przywrócić nauce jej międzynarodowy charakter, jej godność, opartą na współdziałaniu uczonych wszystkich krajów świata. Wiemy, że przez uchronienie pokoju unikniemy zniszczenia, unikniemy zastosowania broni strasliwych, stworzonych w oparciu o wynalazki uczonych świata.

Maria Dąbrowska

powieściopisarka

Braterstwo narodów musi zwyciężyć

LUDZIE niebezpieczeństwo wojny stworzyli, ludzie tylko mogą je też uchylić.

Kongres Narodów w Wiedniu ma podjąć jeszcze jedną próbę uchylenia tego niebezpieczeństwa. Trudne i doniośle jest jego zadanie. wielka stoi przed nim odpowiedzialność.

Przedstawiciele wszystkich wierzzeń i poglądów mają się oto zebrać, by radzić i decydować o pokoju.

Pisarze, intelektualiści, uczeni wszystkich stron świata, do was się zwracam, prosząc — rozważcie, jakbyście stali przed najważniejszą decyzją waszego życia: czy w sprawie zachowania pokoju na świecie jest możebny godziwy kompromis? Jeśli jest — chwyćcie się tej nadziei, złapcie ją z waszym ukochaniem człowieka, wysnujcie z waszych twórczych, tyle wiedzających, doświadczonych umysłów realną, potężną myśl godziwego kom-

promisu, który by umożliwił pokój, a zarazem pomógł w rozwiązaniu nekających ludzkości problemów i trudności. Bronicie na Kongresie takiej koncepcji z wiarą w tworzącą siłę i wagę Słowa. Z wiarą, że braterstwo naro-

Ks. prof. Jan Czuj

Dziekan Wydziału Teologii U. W.

Pokój potrzebny narodom jak powietrze

POKOJ potrzebny jest narodom jak powietrze, bez którego żyć przecieź niepodobna. Nie trzeba tego specjalnie udowadniać, wystarczy tylko pomyśleć, że w każdym społeczeństwie potrzebne są szkoły, potrzebne szpitale, żłobki, domy wychowawcze, a tymczasem — jakież to olbrzymie sumy wydaje się na wojny! Czyżby pewnej grupy państw na produkowanie coraz to nowych narzędzi śmierci i zniszczenia, o których wiemy tylko tyle, że muszą być potworne. Czegoż więc potrzeba, aby uległa rozkładowi kryjąca w sobie burzę elektryczność, która nasycenie się chmury, zawisła nad naszą ziemią?

Jako element zasadniczy — potrzebna jest do tego dobra wola.

W każdej społeczności przedstawiciele religii, jeśli chcą spełnić swoją misję, muszą głosić pokój. Inne postępowanie sprzeciwiałoby się bezwzględnie misji duchownego, Nauki

Leopold Staff

poeta

... nie oprze się żadna siła

CELE Kongresu Narodów w Obronie Pokoju są tak szeroko zakreślone, że mogą objąć wszystkich, którzy pragną usunąć groźbę wojny światowej, którzy żądają pokoju i przyjaźni współpracy między narodami. Cele te, ogólnie znane, żyjące w sercach

wszystkich ludzi dobrej woli, przez miliony ust powtarzane, mogą być przyjęte przez wszystkich. Jeśli Kongres skupi ludzi wszystkich poglądów pod hasłem rozbrojenia, bezpieczeństwa i samostanowienia narodów, zadanom tym nie oprze się żadna siła.

Sytuacja społeczna w obozie pokoju i w obozie wojny

Dyskusja w Komisji ONZ

NEW YORK (PAP). Na posiedzeniu Komisji Społecznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ, w toku dyskusji nad sprawozdaniem Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ, delegat Polski H. Birecki wygłosił przemówienie, w którym omówił sytuację społeczną w różnych państwach należących do bloku atlantyckiego oraz w krajach kolonialnych i zależnych.

Podkreślając zasadniczą różnicę jaką zachodzi w dziedzinie spraw społecznych między obozem wojny a obozem pokoju, mówca oświadczył: Różnica ta rzuca się w oczy. W obozie wojny stopa życiowa obniża się, a opieka społeczna nieustannie maleje przybierając w niektórych krajach stan katastrofalny. W obozie pokoju zaś — Zw. Radzieckim, Polsce i w innych krajach demokracji ludowej — poziom życia stale podnosi się i poprawia się nieustannie opieka społeczna nad najszerszymi masami ludowymi.

Odwetowe wystąpienie Bundestagu w dyskusji nad układami wojennymi

BERLIN (PAP). — W toku obrad w Bundestagu nad separatystycznymi układami z Bonn i Paryża partia koalicyjnej rządowej zgłosiła wniosek, aby Bundestag przy podpisywaniu separatystycznych układów publicznie oświadczył, że „narod niemiecki nie uznaje obecnej granicy na Wschodzie i na Zachodzie”.

Pod naciskiem tej koalicji Bundestag powziął uchwałę stwierdzającą, że „nie uznaje granicy na Odrze i Nysie”.

Dziennik „Neues Deutschland” przytacza wypowiedź Adenauera, świadczącą o tym, że dąży on do zerwania porozumienia między czterema mocarstwami, by nie dopuścić do „powrotu do Poczdamu” tj. nie dopuścić do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego w interesie całego narodu niemieckiego.

W dyskusji m.in. gospodarki Erhard oświadczył cynicznie, że celem Niemiec jest „produkować armaty i mać”. Dep. Rechenberg nawoływał do stworzenia niemieckiej armii agresywnej w ramach „armii europejskiej”.

Bezczelne oświadczenia odwetowe militarystów bońskich wywołały głębokie oburzenie wśród ludności Niemiec zach.

Nowa porażka Adenauera

BERLIN (PAP). Z Bonn donoszą, że zachodnio-niemiecki trybunał konstytucyjny w Karlsruhe zażądał 9 bm. sprawą „zgody na układ ogólny” i układu w sprawie armii europejskiej z konstytucją bońską. Trybunał, który składa się z dwóch izb, orzekł, że w powyższej sprawie zapas musi decydować na plenarnym posiedzeniu obu izb łącznie, a nie drugiej izby (w której zwolennicy Adenauera mają głos decydujący). Oznacza to nową porażkę Adenauera.

Podstępny manewr USA w ONZ

Mocarstwa kolonialne dążą do aprobaty grabieży w Tunisie

—NOWY JORK. (PAP). — 8 bm. na posiedzeniu Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ trwała dyskusja nad kwestią Tunisu.

Przedstawiciel Egiptu udowodnił bezpodstawną twierdzenie delegata angielskiego Lloyda jakoby do kompetencji ONZ nie należała sprawa tego rodzaju jak zagadnienie Tunisu.

Dyskusja w Komisji Politycznej wykazała, że przedstawicielom mocarstw kolonialnych nie udaje się uniknąć dyskusji nad sprawą sytuacji w Tunisie. Wobec tego St. Zjednoczone uciekły się do manewru, obliczonego na sprowadzenie dyskusji nad kwestią Tunisu do minimum.

Manewrem tym było wystąpienie delegata Brazylii, który utrzymywał, że Zgromadzenie Ogólne ONZ nie jest „trybunałem” i nie powinno być mowy o „sądzeniu polityki Francji w Tunisie” oraz wezwał do obrony „słusznych” — jego zdaniem — interesów Francji w tym kraju. W imieniu szeregu państw Ameryki Południowej wniósł on projekt rezolucji, który nie zawiera ani słowa potępienia francuskiej polityki kolonialnej, ani nie wspomina o konieczności dania niezawisłości narodowi tunezyjskiemu.

Zamiast tego projekt ten wyraża jedynie życzenie „by kontynuowano rozmowy” prowadzone między Francją a Tunisem oraz wzywa „obie strony” do „uregulowania rozbieżności w sposób, który by pozwolił uniknąć

Reforma rolna zmieni sytuację krajów zacofanych

Przemówienie delegata Polski w Komisji Ekonomicznej ONZ

—NOWY JORK. (PAP). — Przedstawiciel Polski dr Juliusz Suchy poparł w Komisji Ekonomicznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ projekt rezolucji Egiptu, Indii i Indonezji, wzywający do jak najszybszego przeprowadzenia reformy rolnej i oddania pod uprawę nowych terenów w krajach gospodarczo zacofanych.

Przypominając, że sprawa reformy rolnej została wniesiona do ONZ przez delegację polską i że jej zalecenia jednomyślnie przyjęto na poprzednich sesjach Zgromadzenia Ogólnego, dr Suchy podkreślił, iż anachronistyczne stosunki rolne, przeważające w krajach gospodarczo zacofanych, powodują niski poziom produkcji i wydajności rolnictwa, pozbawiając gospodarkę tych krajów środków, które byłyby niezwykle pomocne w realizacji rozwoju ekonomicznego.

Tragiczny stan rzeczy — oświadczył w zakończeniu dr Suchy — może ulec zmianie tylko w rezultacie radykalnego przekształcenia obecnej struktury rolnej. Eliminacja feudalnych i półfeudalnych stosunków w rolnictwie jest nieodzownym warunkiem rozwoju ekonomicznego i postępu społecznego. Podkreślając, że przeprowadzenie reformy rolnej jest najbardziej palącym problemem krajów gospodarczo zacofanych, że walka o nią jest częścią składową walki tych krajów przeciw obecnemu imperializmowi, o pełną polityczną i ekono-

Bujny rozkwit myśli twórczej w Polsce Ludowej

841 osób otrzymało Nagrody Państwowe w okresie 5 lat w dziale nauki, postępu technicznego, literatury i sztuki

Pod przewodnictwem prof. J. Dembowskiego, odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Nagród Państwowych. W toku obrad zastępca przewodniczącego Komitetu — inż. S. Bartoszewicz podsumował dotychczasową działalność Komitetu Nagród Państwowych.

W okresie 5 lat działalności Komitetu Nagród Państwowych w dziedzinach: nauki, postępu technicznego oraz literatury i sztuki, nagrodzono 841 osób. Tak duża liczba nagród — podkreślił inż. Bartoszewicz — jest świadectwem bujnego rozwoju myśli twórczej obywateli Polski Ludowej. Podczas gdy w 1948 r. przyznano nagrodę 4 osobom, to w 1952 r. ilość przyznanych nagród wynosiła 403, mimo że Komitet Nagród Państwowych z roku na rok zaostrza kryteria oceny.

Wyrazem coraz szerszego udziału naukowców w budowie naszego życia społecznego i gospodarczego a jednocześnie dowodem zrozumienia przez inteligencję twórczą wskazań Bolesława Bieruty, by nauka w obecnym o-

kresie historycznym włączyła się mocniej, głębiej i wszechstronnie do twórczego wysiłku całego narodu — jest liczba 35 nagród przyznanych w dziale nauki.

W dziale postępu technicznego ogólnym założeniem Komitetu Nagród Państwowych było nagradzanie prac mających na celu pomaganie sił twórczych naszej gospodarki. Nagrodzone prace tego działu obejmowały przede wszystkim zagadnienia mechanizacji procesów produkcyjnych, elektryfikacji, automatyzacji obsługi urządzeń i kontroli, intensyfikacji procesów produkcyjnych i usługowych oraz chemizacji procesów, zastępowania procesów periodycznych ciągłymi itp.

Nagrodzenie 300 osób w 1952 r. w dziale postępu technicznego za wybitne prace i osiągnięcia w tych dziedzinach jest odzwierciedleniem zarówno stale rosnącego rozwoju przemysłu naszego kraju, jak również włączenia się do walki o postęp techniczny najszerszych rzesz inżynierów, techników i wykwalifikowanych robotników.

Poważna ilość nagród zespołowych przyznana robotnikom i technikom świadczy o tym, że równoległe z instytucjami naukowymi zakłady produkcyjne skutecznie podejmują inicjatywę śmiałej realizacji nowych koncepcji technicznych, a jednocześnie o zacieśnianiu się współpracy personelu technicznego z produkcyjnymi robotnikami i racjonalizatorami produkcji.

Komitet Nagród Państwowych w ciągu 5 lat swojej działalności stawiał

dalszego zaostrzenia istniejącego napięcia.

Przyjęcie takiej rezolucji przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w rzeczywistości byłoby równoznaczne z aprobatą grabieży kolonialnej w Tunisie i kontynuowania terroru, stosowanego przez władze francuskie, przeciwko narodowi tunezyjskiemu, walczącemu o swą niezawisłość.

Delegat St. Zjednoczonych Jessup, który zabrał głos bezpośrednio po przedstawicielu Brazylii skwapliwie poparł projekt rezolucji brazylijskiej, a tym samym zademonstrował, że właściwym autorem tej rezolucji jest amerykański Departament Stanu.

Na posiedzeniu tym żaden z delegatów krajów arabskich nie wypowiedział się w sprawie brazylijskiego projektu rezolucji.

W walce o swobody demokratyczne, wolność i pokój

Obrady plenum KC Francuskiej Partii Komunistycznej

PARYŻ (PAP). — W Genewie zakończyły się obrady plenum KC Francuskiej Partii Komunistycznej. Plenum uchwaliło 4 rezolucje: 1) ogólną, 2) w sprawie zwolnienia krajowej konferencji Partii, 3) w sprawie sankcji wobec André Marty i Charlesa Tillona oraz 4) w sprawie Tunisu. W ostatnim dniu obrad przemawiał sekretarz KC Francuskiej Partii Komunistycznej — J. Duclos.

W rezolucji w sprawie Tunisu plenum ponownie oświadcza, że jedynym rozwiązaniem problemu tunezyjskiego, rozpatrywanego obecnie przez ONZ, jest uwzględnienie prawnie uzasadnionych dążeń narodu tunezyjskiego do wolności i niezawisłości.

Komitet Centralny postanowił zwołać krajową konferencję Partii w pierwszej połowie marca.

Uchwalona przez plenum KC rezolucja w sprawie frakcyjnej działalności André Marty i Charlesa Tillona postanawia:

Pozbawić André Marty wszystkich kierowniczych funkcji w partii, usunąć go ze wszystkich stanowisk w partii i w konsekwencji usunąć go z Biura Politycznego i KC, przekazać sprawę

przed kandydatami do nagród w dziale literatury i sztuki coraz to bardziej sprecyzowane wymagania łączące socjalistycznej treść dzieła z doskonałością formy. Zestawienie: 4 osoby nagrodzone w 1948 r. i 68 osób nagrodzonych w 1952 r. — świadczy o sprzyjających warunkach stworzonych w Państwie Ludowym dla twórczości i rozwoju talentów.

Członkowie Komitetu Nagród Państwowych obradowali następnie w dziedzinach: nauki, postępu technicznego oraz literatury i sztuki. Przedmiotem obrad było omówienie pracy poszczególnych sekcji w rb. oraz ustalenie wytycznych ich działalności na r. 1953.

Wyniki obrad plenarnego posiedzenia Komitetu Nagród Państwowych podsumował rektor Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych — Z. Modzelewski.

Komitet postanowił ustalić ostateczny termin zgłaszania wniosków do nagród w dziale nauki na rok 1953 do 15 kwietnia 1953 r., a w dziedzinach: postępu technicznego oraz literatury i sztuki do 30 kwietnia 1953 r.

Demonstracje antyimperialistyczne w Afryce Północnej

Brutalne represje kolonizatorów francuskich

PARYŻ. (PAP). — Ostatnie doniesienia z Afryki Północnej świadczą o coraz bardziej napiętej sytuacji. W odpowiedzi na wzmagający się ruch narodowy — wyzwolenia w Maroku, Tunisie i Algierze, kolonizatorzy stosują coraz brutalniejsze represje.

Manifestując solidarność z masami pracującymi w Tunisie, w związku z zabójstwem tunezyjskiego przywódcy związkowego Haszada, zastrajkowali robotnicy, rzemieślnicy i kupcy na obszarze Maroka. Całkowity strajk objął Casablanca, Fez, Rabat, Tetuan, Tanger i inne miasta.

Francuski rezydent generalny gen. Guillaume użył policji i wojska w celu stłumienia ruchu strajkowego. W niedzielę około godz. 22.30 doszło do pierwszego starcia między policjantami a strajkującymi w dzielnicy robotniczej Casablanki „Carrières Centrales”. Policja użyła broni palnej. Jeden Marokaneczek został zastrzelony, jeden odniósł ciężkie rany.

W poniedziałek rano ludność zamieszkała w Casablance, w związku z krwawymi represjami oddziałów kolonizatorów ponownie zaatakowała manifestantów. Zginęło około 20 Marokaneczków, wielu innych odniosło rany. W godzinach popołudniowych — jak donosiła agencja AFP — przeciwko osiedlu „Carrières Centrales”, „interweniowały” samoloty.

W ciągu dnia w Casablance w wielu punktach odbywały się spontaniczne zebrania i pochody. Manifestanci wznosili okrzyki: „Niech żyje niepodległość”. Policja i wojsko wielokrotnie występowały przeciwko uczestnikom manifestacji.

89 przedstawień i koncertów — 110 tys. widzów

Zespół Teatru im. Mossowietu opuścił Polskę

Po przeszło miesięcznym pobycie w Warszawie, opuścił Polskę, udając się do Moskwy Zespół Państwowego Teatru Dramatycznego im. Mossowietu.

Odjeżdżających artystów w Warszawie żegnali: sekretarz generalny Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą — amb. J. K. Wende, dyr. gabinetu Min. Kultury i Sztuki — M. Harley, dyr. Centr. Zarz. Teatrów — J. Pański, wiceprezes SPATIF-u — M. Wyrzykowski oraz liczni przedstawiciele świata artystycznego.

Obecny był również chargé d'affaires Ambasady ZSRR w Polsce D. Zalkin oraz przedstawiciel WOKS-u w Polsce J. G. Safirow.

9 bm. w hotelu „Bristol” odbyła się konferencja prasowa, w czasie której kierownicy zespołu Państwowego Teatru Dramatycznego im. Mossowietu — zasłużony artysta ZSRR, laureat Nagrody Stalinowskiej, reżyser J. Zawadzki oraz zasłużony artysta ZSRR, laureat Nagrody Stalinowskiej, reżyser A. Szaps — podziękowali za przedstawicieli prasy swymi wrażeniami z pobytu w Polsce.

W czasie swego, przeszło miesięcznego pobytu w naszym kraju zespół Teatru im. Mossowietu dał w sumie 40 przedstawień. W sumie przedstawienia te obejrzało 41.850 widzów.

Ponadto artyści radzieccy wystąpili z 49 koncertami estradowymi głównie

w większych zakładach pracy Warszawy, Poznania, Katowic, Wrocławia i Łodzi, Białegostoku, Płocka i innych. Koncerty te zgromadziły łącznie 69.720 widzów.

W tym samym czasie artyści radzieccy wygłosili 20 odczytów o sztuce radzieckiej oraz wzięli udział w licznych spotkaniach z polskimi społecznymi, z robotnikami fabryk, światłem teatralnym, aktywnym TPP, młodzieżą itp. W sumie ponad 130 tys. osób miało możność zetknąć się bezpośrednio z produkującą sztuką radziecką.

Ze wzruszeniem mówili przedstawiciele zespołu o entuzjastycznym przyjęciu, jakiego doznali na stronie społeczeństwa polskiego. Uczucia braterskiej, gorącej przyjaźni dla Związku Radzieckiego i jego wodza Józefa Stalina, wyraży zachwyty i podziękowania dla sztuki radzieckiej, serdeczne gościnność i wzruszające, spontaniczne manifestacje gorących uczuć przyjaźni dla jej przedstawicieli — towarzyszyły artystom radzieckim w czasie ich tournée po Polsce.

„Pragnąłbym — powiedział J. Zawadzki — podziękować Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i wszystkim organizatorom naszych występów za troskliwą opiekę, sprawą organizację i wydatną pomoc okazaną nam w czasie naszych występów”.

„Urzędowe doniesienia mówią o „wielu zabitych”. Według częściowych informacji, uzyskanych przez redakcję „Humanite”, represje w Casablance pociągnęły za sobą setki ofiar w zabitych i rannych. Oficjalne doniesienia mówią o 500 aresztowanych. Według innych informacji aresztowano tysiące Marokaneczków.

„Humanite” donosi, że w poniedziałek wieczorem na posiedzeniu Rady Ministrów pod przewodnictwem prezydenta Auriola postanowiono skierować do Maroka dalsze oddziały, m. in. kilkanaście szwadronów gwardii ruchomej. Jednocześnie rząd postanowił udzielić całkowitych pełnomocnictw rezydentowi generalnemu w Maroku.

Trzydniowy strajk generalny problemowany w Tunisie w związku z zabójstwem Haszada, był w poniedziałek kontynuowany na znak protestu przeciwko wykonaniu wyroku śmierci na 3 patriotach tunezyjskich oraz przeciwko aresztowaniu licznych działaczy związkowych. Wśród aresztowanych znajduje się następca Haszada na stanowisku generalnego sekretarza tunezyjskiej Unii Zw. Zaw. prof. Messadi.

Sąd wojskowy w Tunisie skazał na śmierć jeszcze dwóch patriotów oskarżonych o zamachy, które nie pociągnęły za sobą żadnych ofiar.

W stolicy kraju panuje stan oblężenia. Ulicami krążą uzbrojone patrole wojska i policji, połączone telefonicznie z Tunisem i stamtąd przetrwane.

Również w Algierze odbyły się w niedzielę i poniedziałek liczne manifestacje.

Omawiając wydarzenia w Afryce Północnej „Humanite” pisze m. in.: „Szczególną obawę kolonizatorów budzi masowy charakter ruchu zwolnienia narodowego w Afryce Północnej. Kolonizatorzy chcieliby utępić ten ruch, który w rzeczywistości jest w Afryce Północnej nie do zatrzymania. Oni chcą zrobić w Czarnej Afryce i na Madagaskarze. Powinni jednak pamiętać, że najkrwawszy terror nie może pokonać ludów pragnących wolności i niezawisłości. Czyżby zapomnieli o straszliwej nauce jaką otrzymaliśmy w Vietnamie i czy chcą znowu popełnić te same obojętne czyny w Afryce Północnej?”

Dziennik „Monde” przytacza, że wydarzenia w Afryce Północnej przybierają coraz bardziej charakter „kryzysu międzynarodowego, którego daremnie usiłuje uniknąć dyplomacja francuska”.

USA próbują zagarnąć naftę irańską

NEWYORK (PAP). — Walka między monopolami amerykańskimi i angielskimi o naftę irańską weszła w ostatnich dniach w nową fazę, nabierając niezwykle ostrego charakteru. Dep. Stanu USA opublikował oświadczenie, w którym stwierdza, że amerykańskie koncerny naftowe mogą na własną rękę nabywać naftę irańską.

LONDYN (PAP). — Prasę brytyjską, komentując oświadczenie Dep. Stanu USA, podkreśla, że jest to równoznaczne z otwarciem drogi dla koncernom amerykańskim do Iranu.

Zastrzeżenie się sporu anglo-amerykańskiego w związku z oświadczeniem Dep. Stanu USA znalazło odzew w czasie debaty w Izbie Gmin. W interwencji zgłoszonej przez adresata Edena, członka Izby Gmin Shinwell oświadczył, że St. Zjednoczonych „o próbę zagarnięcia wszystkich bogactw naftowych Bliskiego Wschodu”.

Odpowiadając na liczne pytania deputowanych w tej sprawie, Eden powiedział raz jeszcze, że rząd brytyjski udzieli pełnego poparcia Anglii i Francji w walce przeciwko amerykańskiemu Towarzystwu Naftowemu w jego akcji przeciwko amerykańskiemu koncernom naftowym, które, mając embargo brytyjskie, chcą nabyć naftę w Iranie.

KROTKIE SPIĘCIA

Z kolei Schacht...

Trzonońska agencja prasowa, DPA, mając doskonałe kontakty informacyjne w Watykanie, podała oficjalnie, że Papież Plus XII przyjął w dniu 8 bm. w prywatnej audiencji... zbrodniarza wojennego, HJALMAR SCHAHTA.

Nawet, gdyby DPA nie miała tak świetnych kontaktów z miarodajnymi kołami Watykanu, jakie posiada, po ostatnich audiencjach u papieża dość trudno byłoby tę informację podawać w wątpliwość. Plus XII przyjął przedtem ostatnio, i to w nader krótkich odstępach czasu, przewodniczącemu „parlamentu” bońskiego, dr EHLERSA, któremu udzielił błogosławieństwa na intencję przyłączenia ratyfikacji zbrodniczych wojennych układów, tzw. „układu ogólnego” i układu o „armii europejskiej” — oraz nieco później trzonońskiego „ministra ds. spraw przesiedleńców”, HANSA LUKASCHKA, którego „dla odmyślenia” obdarzył błogosławieństwem na rzecz antypolskiego rewizjonizmu.

Po tych dwu audiencjach — dla podległości wojennej i neohitlerowskiego odwetowca — po tych dwu

błogosławieństwach na rzecz wojny i odwetu można się było spodziewać, że teraz musi nadejść kolej tylko na któregoś z „zasłużonych” zbrodniarzy hitlerowskich.

Nie wiemy, o czym rozmawiał papież na poufnej konferencji z „człowiekiem finansowym” Billera — czy szukał jego porady w sprawie 11 i pół miliarda dolarów w steczkach kowanych w amerykańskim „Federal Reserve Bank”, czy też może — dostarczyć ratunku dla niefortunnego generała Ciprico, którego afera satana spowodowała kłopoty. A może to Schacht, unikający uwolnienia norymberskiego, jako świadek opieczony władzą, i dyrektor banku w Hamburgu, zbiegał o protekcję papieża na Wall Street? Wszakże jest możliwe!

Możliwe nawet, że w związku z wyzerpaniem się tak atrakcyjnych skal wizerunku — papież zaprosił do siebie pozostałe jeszcze przy życiu w Spandau, a przesłuchał tak „nasilenie”, resztki rządu III Rzeszy w emigracji — Hessa, Doenitzera, Roderera Schiracha... Na „prywatnej audiencji”!



◆ MINSK. Z okazji Miesiąca Pogłębiającego Przyjaźń Polsko-Radzieckiej odbywają się w ZSRR uroczystości i imprezy poświęcone życiu i osiągnięciom narodu polskiego. Liczne uroczystości odbyły się w Białoruskiej SRR w miastach i wsiach Białorusi, wygłoszono odczyty i pogadanki o Polsce, urządzono wystawy literatury polskiej itd. W Mińsku odbył się wielki koncert poświęcony przyjaźni radziecko - polskiej. W Białoruskim Teatrze Opery i Baletu w Mińsku wystawiono „Straszny Dwór”.

◆ MOSKWA. W ciągu ubiegłych 11 miesięcy wydobycie węgla w ZSRR wzrosło o 7 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem r. ub. W niektórych zagłębiach węglowych, jak np. w Azji Środkowej — o 15 proc., a w Gruzji — o 10 proc. Gospodarka narodowa ZSRR otrzymała w r. b. 300.000.000 ton węgla, tj. o przeszło 80 proc. więcej niż w r. 1949.

◆ BERLIN. W Rostoku (NRD) odbyło się spotkanie przybyłej na polskim statku młodzieży ZMP z członkami Związku Młodzieży Niemieckiej (FDJ). Podczas spotkania, młodzież upełniła w atmosferze przyjaźni, młodzież podzieliła się swoimi doświadczeniami w pracy.

◆ PARYŻ. 8 bm. zmarła w Paryżu wnuczka Karola Marksa, Jenny Longuet.

◆ PHENIAN. W obozie jenieckim na wyspie Koedoo — w komunikatu „dowodzącego wojsk ONZ” — w dn. 7 bm. jeden jeniec został zamordowany rzekomo podczas „usługowania ucieczki”, a drugi — ciężko ranny.

◆ RYEM. Deficyt bilansu handlowego Włoch za 10 miesięcy r. b. wynosił 407,4 miliarda lirów.

◆ PHENIAN. 3 bm. na jednym z lotnisk Koryi północnej wyładował samolot wywiadowczy, należący do armii lisymanońskiej Pilot por. Kuk En-am, przeszedł dobrowolnie na stronę wojsk ludowych, nie chcąc służyć w armii walczącej o cudze interesy. „Pragnął służyć ojczyźnie i narodowi — stwierdził lotnik — i dlatego zdecydowałem się na przejście na stronę wojsk ludowych”.

◆ CAPETOWN. Policja aresztowała cztery osoby „pochodzące z europejskiego” — które przebywając w urzędzie pocztowym zajęły demonstracyjnie miejsce na ławkach przeznaczonych tylko dla „kolorowych”, chcąc w ten sposób dać wyraz swej solidarności z prześladowanymi w Unii Płd.-Afrykańskiej.

◆ TEL AVIV. Nowym prezydentem Izraela został Ben-Cwi (członek partii MAPAI).

Wierzbicy trzeba pomóc

0 swych trudnościach i bolączkach mówili robotnicy cementowni w czasie spotkania z postami

Posłowie na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Antoni Matla i Czesław Cichawa odwiedzili ostatnio robotników cementowni w Wierzbicy, by zdać im sprawozdanie z przebiegu obrad sejmowych i by wysłuchać ich życzeń i uwag. Wizyta obydwóch posłów dała załogę cementowni okazję do omówienia wielu trudności jakie napotykają robotnicy „Wierzbicy”.

Zbudowana z wielkim nakładem pracy i wysiłku cementownia nie znajduje po uruchomieniu produkcji należytej opieki. Bolączek jest wiele.

Robotnicy zabierający głos w dyskusji po przemówieniach obu posłów mówili więc o niedbalstwie Zjednoczenia Robót Zmechanizowanych w War-

szawie, które nie uruchomiło w przewidzianym terminie kamieniołomów narażając wskutek tego cementownię na brak niezbędnego do produkcji surowca.

Wiele uwagi poświęcono osiedlu fabrycznemu. ZBM Radom wybudowało wprawdzie to osiedle ale nie zatroszczyło się o zniwelowanie terenów sąsiadujących z osiedlem, zapomnieliśmy ułożyć chodniki, narażając mieszkańców — robotników „Wierzbicy” na brodzie nie po kolana w błocie, na szukanie po omacku drogi w czasie wieczornych ciemności.

Radomskie Zjednoczenie Instalacji Przemysłowych nie pomyślało o zapewnieniu osiedlu dopływu wody i światła. Instalacje zakłada się dopiero teraz, gdy ludzie mieszkają już w nowych domach. Najbliższym źródłem zaopatrzenia w wodę jest sama cementownia odległa od osiedla o 1,5 km.

Wiele skarg skierowanych było pod adresem aparatu zaopatrzenia. W tej chwili w sklepach MHD można kupić jedynie papierosy i zapalki. Transporty chleba przeznaczone dla Wierzbicy, nie wiadomo z jakich przyczyn trafiają najczęściej do Skarżyska — nie więc dziwnego że w dostawach pieczywa zdarzają się długie przerwy. Robotnicy „Wierzbicy” skarżą się również na niewłaściwy styl pracy personelu skle-

pów MHD, niegrzecznie i niechętnie traktującego klientów.

Osobnym zagadnieniem jest sprawa zapatrzenia stółków Kieleckich Przemysłowych Zakładów Budowlanych. Wartość wydawanych posiłków jest niedostateczna, niedostateczna jest również ilość sprzętu stołowego.

Brakuje nawet misek na jedzenie, przez co wydawanie posiłków ciągnie się w „nieskończoność”.

„Słuszne żądania robotników „Wierzbicy” muszą być zrealizowane — powiedział podsumowując dyskusję poseł Matla. — Musimy otoczyć należyłą opieką pełną poświęcenia załogę cementowni, wśród której są tacy przodownicy pracy jak wielokrotnie nagradzani Mieczysław Ziłek, Leon Duleba, Ryszard Werner, Jan Siliszek, Józef Tusin, Julian Ziłek, Antoni Nowak, Kazimierz Malkiewicz, Janina Stanisławek, Celina Zygmontowska, Jerzy Oltarzewski czy Czesław Pietkuń”.

(Szym. koresp.)

Echa Miesiąca Przyjaźni

Na zakończenie Miesiąca Pogłębień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej 7 bm., odbyła się w świetlicy Zakładów Metalowych akademii, zorganizowana staraniem Miejskiego Komitetu TPP-R.

Ob. Mazur, przewod. Pow. Rady Związków Zawodowych mówił o osiągnięciach TPP-R na terenie naszego miasta. W Miesiącu przyjaźni zorganizowano w zakładach pracy, instytucjach i szkołach 856 pogadanek o Związku Radzieckim. Wysłuchało ich ok. 16.800 osób. Festiwal filmów radzieckich cieszył się wielką popularnością. W zakładach pracy ukazały się liczne gazetki ścienne. Rozwinięto szeroko akcję, za namową robotników z przebiegiem obrad XIX Zjazdu KPZR.

W części artystycznej akademii wzięli udział uczniowie szkół zawodowych.

(Szym. koresp.)

W kieleckim PDT

rozpoczęły się Targi Zimowe

Jesienne Targi urządzono przez MHD w Kielcach spełniały swoje zadanie. Wielu pracujących naszego miasta uzupełniło braki w swoim go spodarstwie. Zachęcono sukcesem MHD i kielecki Powiatowy Dom Towarowy zorganizował od 7 do 24 bm. Targi Zimowe.

Celem tych Targów jest zaopatrzenie mas pracujących Kielc we wszelkiego rodzaju towary sezonowe. Główny nacisk położono na garderobę damską i męską oraz na galanterię damską, męską i dziecięcą.

Na otwartych w niedzielę targach można zaopatrzyć się w duży wybór pałt damskich z kolnierzami futrzanymi w cenie około 920 zł, jesienki męskie od 620 do 790 zł oraz duży wybór ubrań męskich w różnych rozmiarach w cenie od 315 do 1200 zł. Zaspokoiło potrzeby nabywców według ich możliwości finansowych.

Dzień Kielc

W LICEUM Pedagogicznym odbyła się uroczystość wręczenia odznak przyznawanych najlepszym uczniom i junakom II-go turnusu brygad rolniczych SP.

Odznaki otrzymali: Zofia Bednarska, St. Tworek, (Sandonier), Bieniasz (Kozienice), Edmund Piątek (Koskie), Bogdan Waruszyński (Pinów), Zofia Bruc (Włoszczowa), Zofia Damińska (Jędrzejów), Alicja Stawecka (Kielce), Józef Skwarek (Ostrów Świętokrzyski) i Zygmunt Dąbrowski (Radom).

(Ol. kor.)

BYWALCY Baru Mlecznego Nr 2 skarżą się, że kawa jest tam zawsze zimna. Skargi i zażalenia nie odnoszą dotychczas żadnego skutku. Czy nie można zadośćuczynić słusznym żądaniom zniechęconych klientów?

(r.)

Młodzież — na straży pokoju

ICOGDZIE?

Radom
Teatr im. St. Żeromskiego — „Tu mówi Tajmierz”, Isajew i Galicz

KINA
Baltyk — „Akcja B” film produkcji czeskiej
Hel — „Za cenę życia” film produkcji angielskiej

Muzeum Miejskie: Wystawa październikowa i polonistyczna

APTEKI
Społeczna apteka nr 108, ul. Kelleś Krauz

Społeczna apteka nr 8, ul. Świerczewskiego 36

Kielce
Teatr im. St. Żeromskiego — „Eugenia Grandet”

Druk RSW „PRACA” Marszałkowska 3/5 3-B-28970

ZAWIADOMIENIE
Dyrektor Państwowego Zbiornicy Wojewódzkiej COU w Radomiu, ul. Traugutta 3a przyjmuje Obywateli w sprawie skarg i zażaleń w każdy poniedziałek od godz. 10-12 i 18-20.

OGŁOSZENIA DROBNE
Trzydniowe nowocześnie kursy korespondencyjne z języka polskiego. Łódź 1 — skrytka 163. k 3254-0

Maszynki biurowe do sprzedania, do pisania — nawet niekompletne kupuje stale Warsztat Naprawy Maszyn Biurowych, Marian Puj- dák, Warszawa, Al. Jerozolimskie 41, 132-0

Nauczyciel wywołał Banasika. Józek ustat z ławki i podszedł z zeszytem do tablicy. Trochę niepewnym ruchem wziął do ręki kredę i zaczął rozwiązywać zadanie. Chociaż pomylił się parę razy, ale całość — odpowiedź z nowej lekcji, odrobione zadanie domowe — wypadła „leżo. Otrzymał „dostatecznie” — nawet z plusem.

Koleżdy przyglądali mu się z niedowierzaniem. Bo rzeczywiście, który by pomyślał, że Banasik, który jeszcze przed rokiem „lapał najwięcej „dwójki”, jest teraz w klasie „średniakiem”.

EGZAMIN UCZNIOWSKI

A z tą Józkową przemianą było tak: uczył się źle. Na wywiadówkach rodzice ze wstydem wysłuchiwali, co o Józku mówili wychowawca.

— Ma pięć „niedostatecznych”, le- niuchuje, często opuszcza lekcje.

Niewiele czasu pozostawało do końca roku, a przecież z taką opi-

nią nie przyszedł do następnej klasy...

„Trzeba się dobrze wziąć za chłopaka” — postanowili rodzice. Chociaż i nauczycielstwo zwróciło na niego specjalną uwagę. Codziennie więc przychodził Józek do matki lub ojca z małym „zeszytem” w którym wychowawczyni wypisywała zadane lekcje, oceniała sprawowanie chłopca w szkole... Co tydzień ojciec dowiadywał się, jak uczy się i pracuje jego syn.

Józef Banasik zaczął odrabiać zadane lekcje, przeszedł do następnej 7-mej klasy.

Po wakacjach opieka nad Józkiem nie osłabła. O stopniach „niedostatecznych” nie było już mowy.

— Ty, Banasik, będziesz pewnie „dobrym” w naszej klasie — mówiła już na pauzach koleżdy.

Zlikwidował niedostateczny, również uczeń 7-mej klasy Porebski. Poprawę swoją zwiędzięca kółku samokształceniu.

Porebski zwrócił się raz do nauczycielki. Nie umiał sobie dać rady zadaną lekcją.

— Pomogą ci koleżdy z kółka samokształceniowego — powiedziała nauczycielka. Porebski usłuchał, trochę z ciekawości. A koleżdy rzeczywiście pomogli. W zadaniu wszystkim zostało wyjaśnione. Odciąż i inne przedmioty przerabiał wraz z wieloma kolegami z kółka samokształceniowego.

W każdej szkole są tacy uczniowie, jakimi do niedawna byli Banasik i Porebski. Mówi o tym analiza wyników nauczania przeprowadzona w pierwszym okresie br. Najwięcej takich uczniów jest w szkole Nr 17,

Tysiące warszawiaków oglądają budowę Wyrosła już konstrukcja 5 pięter Pałacu

(Korespondencja z Warszawy)

Warszawiaków oczywiście interesuje wszystko, cokolwiek dzieje się w ich mieście. No, a już budownictwo — to każdy z nich ma „w małym palcu”. Gdziekolwiek i kiedykolwiek rusza nowa budowa — eetki i tysiące warszawiaków gromadzą się, patrzą, rozprawiają. Tak było na Trasie W-Z, na MDM — tak jest i teraz podczas budowy Pałacu Kultury i Nauki.

Tylko że ta budowa jest inna, niż tamte. I większa — i zupełnie inna, niż wszystkie dotychczasowe budowy warszawskie powstałe ten najokazalszy w kraju wysokościowy gmach.

Przez pomost przy dworcu autobusowym — na wprost wielkiego placu budowy — codziennie, jak obliczyli pilni obserwatorzy, przewija się ponad 8 tysięcy osób.

W CIĄGU 8 MIESIĘCY

Przychodzą i patrzeć, jak wielkie zmiany zachodzą na rozległym placu budowy. Jak rzędami stalowych belek, kratownicami mocnych złączy

wyrasta ku górze konstrukcja głównej, wieżowej części Pałacu. Jak rozszerzają się i wydłużają mury bocznych skrzydeł gmachu. Pięć stałowych kondygnacji wznosi się już w miejscu, gdzie przed niespełna 8 miesiącami ciągnęły się zwaly gruzów i ruin.

Na pomoście ustawiono przed kilku dniami dwie tablice. Na jednej z nich wyrwano szkic Pałacu Kultury i Nauki z dokładnymi objaśnieniami. Na drugiej — taki sam rysunek, tylko w przekroju gmachu. Dzięki tym tablicom łatwo można zorientować się, patrząc z pomostu, jaką część Pałacu budują poszczególne brygady radzieckich robotników.

Najbardziej zaawansowane są prace przy montażu konstrukcji szkieletu części wysokościowej. Siół już 5 pięter, pospawanych, zmontowanych, z zabetonowanymi stropami. Przygotowuje się materiały do montażu następnej kondygnacji. W skrzydle, przeznaczonym na Muzeum Przemysłu i Techniki, przed kilku dniami murarze wyciągnęli budynek pod drugą kondygnację. W innych częściach — roboty również posuwają się szybko naprzód.

Rozmowy, prowadzone na pomoście obserwacyjnym, dotyczą oczywiście, wielkiej budowy. Dużym zainteresowaniem cieszą się zwłaszcza wszelkie maszyny i sprzęt mechaniczny. 13 wielkich dźwigów, podających materiały, liczne transportery, samochody, wywrotki, spychacze, wyrównujące ziemię, urządzenia do układania asfaltowej nawierzchni, budzą powszechny podziw.

Z WIELU FABRYK

Przy okazji warto wspomnieć, że części i maszyny dla budowy Pałacu Kultury i Nauki wykonuje w Zakładach Metalurgicznych Zaporża, Jenakijewa i Dnieprodzierżyńska przygotowuje się stalowy szkielet Pałacu Robotnicy z kombinatu w Niz-

nym Tagile przysyłają metalowe balki. Z fabryki budowy maszyn i konstrukcji metalowych w Dniepropetrowsku nadchodzą dźwigi portalowe, obrabiarki i transportery. Zakłady Władimira, Kowrowa i Uralu przysyłają do Warszawy koparki Z Uralu też przychodzą do Warszawy spychacze „Stalince”. Samochody „GAZ” produkowane są w Gorkim i Mińsku, „MAZ” — przybywają z Moskwy. Ponadto Zakłady w Rydze w koniu już instalacje elektryczne i telefoniczne dla Pałacu, w Leningradzie przygotowuje się urządzenia centralnego ogrzewania. Materiały będą, co prawda, potrzebne dopiero po wzniesieniu szkieletu budynku, ale już teraz, z pewnością, przygotowują się je przysyłają do Warszawy, do bazy produkcyjno-ekspedycyjnej.

Według pierwotnego harmonogramu robót, który już obecnie jest przez szereg poważnie przyspieszony, w przyszłym roku ma być gotowy cały szkielet głównej części Pałacu Kultury i Nauki. Wtedy rozpocznie się obudowa ścian i urządzenie wnętrza Pałacu.

Dzisiaj jeszcze, patrząc z pomostu przy dworcu PKS, spoglądamy na wyrastającą konstrukcję — będącą prawie na równym z nim poziomem. Ale już wkrótce trzeba będzie mocno zadziierać głowę. Wtedy nawet z najdalej części Warszawy oglądać będzie można, jak coraz wyżej wyrasta konstrukcja gmachu.

Pomost wtedy nie będzie już potrzebny... (dar)

Czwartek literacki w Zw. Zaw. Kolejarzy

Dziś, o godz. 16 w świetlicy ZKK przy ul. Kelleś-Krauz 1, red. Bolesław Bartoszewicz wygłosi odczyt pt. „Zadania literatury w świetle XIX Zjazdu KPZR”.

W części koncertowej prof. Antoni Marek odegra na fortepianie utwory Beethovena, Bacha i Szuberta.

Wstęp bezpłatny.

Olga Iliwicka solistką koncertu symfonicznego

Plan pracy Woj. Orkiestry w Kielcach na rok 1952 przewidywał 100 koncertów. A tymczasem w ciągu samego tylko Miesiąca Pogłębień Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, orkiestra ta dała 26 koncertów, z czego 2 w czynie społecznym. W ten sposób dano dotychczas 126 koncertów, przekraczając tym samym plan roczny.

Koncertów tych wysłuchało ogółem 56 tysięcy słuchaczy. Przekroczono więc plan frekwencyjny o 8 tysięcy.

Program ostatniego koncertu obejmował utwory kompozytorów polskich i radzieckich, a więc uwerturę „Bajki” Moniuszki, koncert fortepianowy

c-moll Rachmaninowa, oraz 27 symfonii Mikołaja Miaskowskiego.

Miaskowski, jeden z czołowych kompozytorów radzieckich, jest twórcą licznych utworów symfonicznych, kameralnych itd. Napisał ich ogółem około 30, z tych numer 1 i 27 uzyskały Nagrody Stalinowskie. Woj. Orkiestra, pod dyrykcją prof. Stroińskiego, opracowała symfonię sunnie. Wszystkie partie solowe wykonano czysto, z właściwą precyzją.

Solistką koncertu była świetna pianistka, profesor Konserwatorium Poznańskiego, Olga Iliwicka. Już w roku ubiegłym Radom poznał artystkę i jej wysoki kunszt interpretacyjny. I tym razem wykonanie pięknego dzieła Rachmaninowa nie pozostawiało nic do życzenia. Zarówno subtelne pasaż, tryle czy pianissimo, jak majestatyczne, potężne akordy III części, docho- dziły do słuchacza nie skazane, dając pełnię doznania artystycznego.

W Teatrze im. Żeromskiego panowało podczas koncertu wyjątkowe zimno. Kaloryfery były zafalowane. Słuchacze marzli a prof. Iliwicka daremnie rozcieriała palce. (Iw. G.)

Treningi hokejowe na stadionie Włókniarza

Sekcja hokejowa KS „Włókniarz”, zawiadamia swych członków, że rozpoczęły się już treningi. Odbywać się one będą we wtorki, czwartki i soboty od godz. 18 na stadionie własnym przy ul. Kozienickiej.

Wszyscy członkowie sekcji proszeni są o branie udziału w treningach.

Odpowiedzi Redakcji

Ob. Antoni Malarezyk prosi o podanie adresu sklepu, w którym zaszłoby wypadek, jak również — o ile to możliwe — nazwiska sprzedawcy.

Redakcja i Administracja Radom, ul. Żeromskiego 6, tel. 14-10 i 15-10. Odpowiedzi na pismo: Komitet Redakcyjny Wydawnictwa Pras. „Czytelnik”

Przebadano nieliczną grupę 600 m. mieszkowców w 1950. Zanimiło i wpłynęło do prenumeraty przysyłając kieszonkowe i inne listy. Ogłoszenia drobne 21 130 za wyraz wzmiankowany w „Kurierze” 21 130 1 mm, specjalne 21 130 — za wyraz. Koni PKO 1-711110

Nowe zrzeszenie sportowe — „Start” Spółdzielcy rozwijają kulturę fizyczną

Zrzeszenie sportowe „Start” utworzone niedawno w Radomiu, skupia w tej chwili ok. 4 tys. osób spośród członków spółdzielni pracy.

Zorganizowano już następujące sekcje: strzelecką, tenisa stołowego (klasa wojewódzka), SPO, piłki nożnej, tenisa, piłki ręcznej, motorową. Projektuje się zorganizowanie sekcji hokeja, łyżwiarskiej i bokserskiej.

Wszystkie dotychczasowe kółka sportowe zorganizowane w spółdzielniach przez zrzeszenia sportowe poszczególnych branż np. Włókniarza, Spójnie itp., zostały przejęte przez zrzeszenie „Start”, łącznie ze sprzętem. Plany nowopowstałego zrzesze-

nia sportowego przewidują m. in. budowę urządzeń sportowych na terenie garbarni Spółdzielni „Przysięga”.

Niedawno sekcja strzelecka zorganizowała strzelanie z broni małokalibrowej. Wśród meczystów najlepszym wynikiem uzyskał Chojdys (ze spółdzielni Zakowice). W strzelaniu na odległość 50 m. uzyskał on 81 pkt. na 100 możliwych.

Wśród kobiet Dzierżyńska uzyskała 88 pkt. na 100 możliwych. Sensacją zawodów był 10-letni Gincel który uzyskał 88 pkt. na 100 możliwych. (Kazet kor.)

Nie tylko Banasik...

gdzie procent niedostatecznych w porównaniu do innych stopni sięga aż 27,3 proc. Nielepiej dzieje się w szkole nr 4 — 26,8 proc. ocen „dwójkowych”.

Najmniej ocen niedostatecznych — 10,0 proc. postawiono w szkołach Nr 7 i 15. Jakkolwiek nie jest to stan zadowalający, jednak świadczy o wydolonej pracy nauczycieli i rodziców oraz o dużym wkładzie samych uczniów.

WALKA O LEPSZE WYNIKI

Różnymi sposobami prowadzona jest w radomskich szkołach walka o coraz lepsze wyniki nauczania. W jednej z szkół nauczycielstwo dokładnie przygotowywało się do każdej nowej lekcji. Szczególnie, jeżeli chodzi o obszerny materiał z zakresu historii w klasach V-tych. Metoda ta dała dobre rezultaty. W jednej z szkół, np. Nr 15 po lekcjach sekcja wychowania pozaszkolnego rozpoczęła pracę nad przygotowaniem uczniów do zadaných lekcji.

Do walki o lepsze wyniki w nauce nauczycielstwo szkoły nr 17 wciągnęło Komitet Rodzicielski. Dzięki częstym odwiedzinom członków komitetu w domach uczniów, sprawami szkolnymi zainteresować zdołano część rodziców. Ma to poważne znaczenie, gdyż szczególnie do starszych klas tej szkoły uczęszcza młodzież trudna do prowadzenia. Wiele poświęcenia wykazuje członkowie Komitetu Rodzicielskiego jak np. Józef Sobień, Maria Zajac, Wanda Pilsarska, Stefan Matjaśkiewicz i inni. Niestety, wysiłek ich zbyt często nie znajduje oddźwięku u innych członków Komitetu, co po-